

**PROTOKÓŁ Nr 15/12**  
**z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw**  
**z dnia 18 czerwca 2012r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.

**Nieobecni radni:**

Pani Marzena Kozak – usprawiedliwiona.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011 rok.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Eligiusz Uchnast. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o jego przegłosowanie.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych. Przy 7 głosach za, porządek obrad został przyjęty - jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 7 głosach za protokół został przyjęty – jednogłośnie.

**Do punktu 3.**

**Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011 rok.**

Pani Skarbnik omówiła sprawozdanie z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2011r.

Radny Ryszard Burski zadał pytanie odnośnie przypisu podatku od nieruchomości. Zgodnie ze słowami pani Skarbnik przypis jest zaniżany i jest to 90% przypisu nominalnego. Wyegzekwowanie na poziomie 100% jest praktycznie niemożliwe. Jednak, z czego wynika wskaźnik 90% a może to będzie 85% może 80? Czy z dotychczasowej praktyki? Polityki?

Pani Skarbnik podała przykład kontroli deklaracji podatkowych. Przypis na początek stycznia 2011 był ok. 8 mln zł w trakcie roku podatkowego deklaracje są kontrolowane i okazuje się, że podatnicy nie opodatkowali wszystkich budowli, nieruchomości. W wyniku kontroli

nastąpił przypis w wysokości 800tys. natomiast na etapie planowania był on nieprzewidziany. Zatem w ciągu roku przypis się zmienia.

Radny Ryszard Burski zauważył, że zakładając hipotetycznie, iż windykacja podatku od nieruchomości przebiega idealnie na poziomie 100% plus ujawnione nieprawidłowości przy złożonych deklaracjach, to mamy już na samym starcie szansę przekroczenia wykonania o 10%, bo mamy zaniżoną bazę plus ujawnione nieprawidłowości. Pani Skarbnik wskazała, że może być odwrotna sytuacja.

Pani Skarbnik przytoczyła problemy oraz toczące się sprawy sądowe związane z kontrowersjami w kwestii ustalenia podstawy opodatkowania. Rzeczą dotyczy kontenerów, w których prowadzona jest działalność gospodarcza i ich klasyfikacji, bądź jako budowli bądź jako budynku a także kwestii światłowodów czy są budowlą czy nie.

Omówiona została kwestia ujawnionych nieprawidłowości w kontekście niewykazanej przez podatników własności i ewentualnych konsekwencji. Pani Skarbnik wskazała także na przykładzie światłowodów jak trudna jest to sytuacja w ściąganiu podatku i jak różne mogą być rezultaty działań na rzecz ich ściągania.

Zdaniem radnego Ryszarda Burskiego, jeśli ujawniono dodatkowy przypis a do kasy trafiają tylko wpływy bieżące to wyegzekwowano go połowicznie natomiast zaszłości i odsetki jego zdaniem należałoby naliczyć. Ustawa karno skarbową przewiduje rygory.

Pani Skarbnik nie wie jak jest z odsetkami, ale na pewno deklaracje są składane do tyłu. Rozpozna sytuację do czasu następnej komisji.

Radny Ryszard Burski poruszył kwestię niewykonanych dochodów w pozycji czynszów. Jego zdaniem tutaj podobnie jak z przypisami do podatków w budżecie ten przypis jest zaniżony wskaźnikiem. Pytał czy jest 80%, 90%, 70% czy 60% nominalnych wpływów czynszu? Skoro jest 1mln.155 tys. zł, a zatem jaki teoretycznie powinien być nominalny przypis czynszu? Jak zaniżony jest wskaźnik na starcie? Jak wygląda realizacja wiemy ze sprawozdania.

Pan burmistrz odpowiedział, że wskaźniki są opierane o wykonanie z poprzednich lat. Jest stosowana prognoza ostrożnościowa. Wskaźniki nie są zaniżane celowo dla późniejszego pokazania lepszego pokazania budżetu.

Radny Ryszard Burski potwierdził, że jest to prawidłowo, prognoza oparta o bazę roku ubiegłego. To jest dobry punkt odniesienia. Jeśli chodzi o przypisy wg radnego Burskiego. czynszów można je wliczyć co do 1zł. Wartości mogą wprawdzie ulec zmianie, bo mieszkanie zostanie sprzedane i nie będzie przychodu z czynszu, ale wtedy zawsze można zrobić korektę. Wskazał, że nie jest idealistą i nie żąda budżetu nominalnego. Radny zapytał ile wielkość przyjęta do budżetu wynosi w stosunku do wielkości nominalnej. Przypuszcza, że jakimś wskaźnikiem można to wyliczyć. Poprosił o przygotowanie takich danych.

Pani Skarbnik stwierdziła, że należy porównać umowy, przypisy czynszu a wpływy.

Radny Ryszard Burski poruszył kwestię sporządzanych umów o zarząd. Wie, że kiedyś jednym z parametrów oceny, decydującym o wysokości wynagrodzenia dla zarządcy był wskaźnik windykacji czynszu. Jeśli MTBS słabo windykował, wówczas słabe miał wynagrodzenie. Obawia się, że aktualnie MTBS nie jest zainteresowany windykacją. I tak otrzymuje wynagrodzenie zarządcy. Jeśli w umowie nie ma takiego warunku, to nie ma

powodu, by zabiegać o czynsz. Zdaje sobie sprawę, że procedury sądowo –komornicze, czy wizyty u lokatorów nie należą do przyjemności, ale taka jest praca zarządcy.

Pan burmistrz nakreślił sytuacje po przeprowadzonych kontrolach w samorządach w odniesieniu do zależności między gminą – MTBS, a zarządem nieruchomościami. Wskazał, że analiza przepisów oraz wyniki kontroli potwierdziły konieczność prowadzenia windykacji przez Gminę w zakresie czynszu. Poruszył kwestie zarządu nieruchomościami, windykacji w kontekście podmiotu, który je aktualnie przeprowadza. Pan burmistrz wskazał, że windykacja na mieszkaniówce dotyczy czasami skutków negatywnych dla Gminy rzutująca koniecznością zapewnienia mieszkań zastępczych dla windykowanych. Stąd czasami pozytywny skutek windykacji rzutuje obciążeniem finansowym dla Gminy.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nazwiska tych, co nie płacą powtarzają się co, wskazuje na patologię w tym zakresie.

Przewodniczący zapytał o kolejne pytania do sprawozdania z budżetu. Wobec braku pytań poprosił o zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu za 2011r.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 5 głosach za, 2 wstrzymujących się sprawozdanie zaopiniowano pozytywnie.*

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania sprawozdania finansowego. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 5 głosach za, 2 wstrzymujących się sprawozdanie zaopiniowano pozytywnie.*

#### **Do punktu 4.**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

#### **1/ Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2011 rok.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 5 głosach za, 2 wstrzymujących się projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie.*

#### **2/Projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Myszkowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2011 rok.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 5 głosach za, 2 wstrzymujących się projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie.*

#### **3/Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2012 rok.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **4/Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2012-2026.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

## **5/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej nieruchomości położonej na terenie gminy Myszków.**

Pan burmistrz poinformował, że uchwała jest konsekwencją wspólnej pracy z radą miasta. Zgoda jednak nie oznacza, że strefa na pewno będzie. Uchwała wyznacza pewne kierunki działania. Jest to uchwała intencyjna. Jeśli się uda utworzyć strefę będą musiały być konsekwentnie podejmowane kolejne działania, by na jej terenie pojawili się przedsiębiorcy poprzedzają je starania by uzbroić teren – stąd działania na rzecz uzyskania dofinansowania z programu 1.1.1 Pozwoli nam to uzbroić teren za 15 % wkładu Gminy. Jak na razie chcemy uzyskać akceptacje rządu, by swoim rozporządzeniem objął ten sześćohektarowy teren granicami Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Kolejne działania to przejęcie działek pod drogę od firmy Mega Trans i Serix Bis.

Pan Zenon Adam Kudryś zabrał głos stwierdzając, że on podejmując działania nie ma żadnego wsparcia. Burmistrz robi to incognito, bez przepisów żadnych, by wejść w projekt 1.1. Zapytał czy to jest konkurencja wobec poprzedniego pracodawcy pana burmistrza? Zdaniem pana Kudrysia strefy ekonomiczne to są pasożyty.

Pan burmistrz nie zgodził się z zarzutem, że działa bez przepisów, że je narusza. Stwierdził, że ideologia strefy ekonomicznej jest dyskusyjna – strefy wypaczają prawa konkurencji, ale skoro to dało takie efekty innym Gminom to Burmistrz też chce iść taką drogą i uzasadnił, dlaczego uważa go za słuszny.

Radny Artur Wrona zapytał o korzyści dla inwestora płynące z faktu, że dany teren jest objęty strefą.

Pan burmistrz odpowiedział, że intensywność pomocy publicznej wynosi 50% dla terenu Myszkowa. Cała UE jest objęta mapą pomocy publicznej. Intensywność pomocy jest uzależniona od stopnia zamożności kraju. Im bogatszy kraj, tym mniejszy strumień pomocy. W Myszkowie jest to 50%, natomiast są miejsca w Polsce gdzie jest 30% i 40% pomocy. W perspektywie finansowej UE na lata 2007-2013 Polska globalnie ma 50%, jednak zapewne w kolejnej perspektywie 2014-2020 ten procent nie będzie tak wysoki. Podmiot inwestujący np. 5 mln zł i tworzący nowe miejsca pracy ½ może odzyskać, nie płacąc podatku dochodowego. Wprawdzie nie wpłynie wówczas część podatku do budżetu gminy, ale w ostatecznym rozrachunku biorąc pod uwagę podatek od nieruchomości, wzrost bazy podatkowej, wzrost podatku dochodowego od osób fizycznych - gmina zyska.

Burmistrz uzasadnił, znaczenie strefy jej korzyści, znaczenie dla szybszego pozyskania inwestorów by strefa była instrumentem przyciągającym potencjalnych inwestorów.

Zauważył, że gmina powinna myśleć o strefie ekonomicznej na polach będących, bo tam jest jeszcze większy potencjał. Mankamentem działki przy ul. Gruchła jest jej położenie w centrum miasta.

*O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

## **6/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków nieruchomości położonej w Myszkowie.**

*O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **7/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków lokali mieszkalnych.**

Pan burmistrz wyjaśnił, że gmina przejmuje mieszkania od PKP nieodpłatnie, choć jednak z zadłużeniem.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **8/ Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Myszków służebnością przesyłu.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **9/ Projekt uchwały w sprawie ujednoczenia nazewnictwa ulic i placów na terenie miasta Myszkowa.**

Burmistrz wskazał na znaczenie uchwały dla korzystania z bazy SIO (system informacji oświatowej). Pan burmistrz poinformował, że nie powiodła się próba wprowadzenia poprawnej pisowni w nazwie ul. Zamenhoffa. Ankieta przeprowadzona wśród mieszkańców spotkała się z negatywnym odzewem. Na ok. 270 gospodarstw domowych tylko 17 gospodarstw opowiedziało się na tak, za wprowadzeniem poprawnej pisowni przez jedno f. Druga sprawa to odcinek ul. Partyzantów, dochodzący do 8 marca, gdzie jest około 3 gospodarstw, który miał otrzymać inną nazwę. Jednak mieszkańcy informowani o konieczności podjęcia przez nich pewnych czynności związanych z wymianą dokumentów, danych w urzędach, pieczętek itp. również byli przeciwni.

Odpowiedział, na jakich zasadach dokonane zostało ujednoczenie w uchwale.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **10/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Usuwania Azbestu z terenu Gminy Myszków”.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

#### **11/Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania dotacji celowej na realizację zadania polegającego na modernizacji źródeł ciepła w budownictwie indywidualnym należącym do osób fizycznych, realizowanej w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji dla gminy Myszków – II etap.**

Radny Artur Wrona zapytał czy projekt jest otwarty, czy można się jeszcze zgłaszać czy lista jest już zamknięta.

Pan burmistrz odpowiedział, że lista jest już zamknięta, ponieważ jest to kontynuacja programu wcześniej rozpoczętego. Natomiast mieszkańcy będą mogli składać wnioski na rok przyszły po wejściu w życie tego regulaminu. W szczegółach burmistrz wskazał na kontakt z działem OK – pok. 202.

*O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

**12/Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2012r. Powiatowi Myszkowskiemu na dofinansowanie kosztów czyszczenia separatorów.**

*O odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 7 radnych. Przy 7 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie – jednogłośnie.*

**Do punktu 5.**  
**Sprawy różne**

Przewodniczący powrócił do tematu z ostatniego posiedzenia komisji dotyczącego informacji na temat utrzymania dróg gminnych, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego.

Pan burmistrz przypomniał, że w pkt5 informacji dot. poprawy jakości dróg gruntowych zostało 21 600,00zł na zagospodarowanie doraźne. W ramach zagospodarowania doraźnego zostało szacunkowo wyliczone, co można zrobić, zaproponowano listę ulic wypływającą z wniosków radnych. Oprócz listy bazowej na 16 500,00 zł jest lista rezerwowa na 18 900,00zł. Pan burmistrz przedstawił listę (stanowi ona załącznik do protokołu).

Radny Ryszard Burski zaproponował ulicę Ogrodową.

Przewodniczący komisji wprowadziłby do realizacji ul. Plac Sportowy.

*Radni w głosowaniu – jednogłośnie zaakceptowali listę podstawową na 16 500,00zł. z listy rezerwowej wybrali ulice Ogrodową, Plac Sportowy i Budowlaną. W przypadku oszczędności kolejną ulicą do wykonania z listy rezerwowej będzie ul. Sadowa. W przypadku wyższych kosztów redukcja będzie następować wg listy wg propozycji burmistrza.*

Przewodniczący komisji poinformował radnych o mającym miejsce wyłożeniu Studium i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zwrócił się do radnych, by przekazywali tą informację mieszkańcom. (Informacja pisemna z wydziału NU dotycząca wyłożenia została przekazana wszystkim radnym)

Przewodniczący komisji odczytał komunikat z gazety myszkowskiej o wprowadzeniu tymczasowych od 14.06.2012r. - 30.09.2012r. bezpłatnych przejazdów dla honorowych dawców krwi.

Pan burmistrz poinformował, że aktualnie trwa wymiana oznakowania dróg oraz oklejanie fosforyzującą folią słupków na przystankach autobusowych. Prace są prowadzone przez pracowników gospodarczych urzędu i dlatego zakończą się nie wcześniej jak 31 sierpnia.

Przewodniczący komisji przedstawił pismo mieszkańców z ul. Okrzei kierowane do pana burmistrza. Komisja otrzymała je do wiadomości. Przewodniczący zwrócił się pana burmistrza o jego rozpatrzenie. On, jako radny jest bardzo przychylny takim inicjatywom.

Pan burmistrz odniósł się do problemu mówiąc, że w pierwszej kolejności musi zostać sprawdzony stan prawny gruntu. Ponadto, jeśli chodzi o materiał w postaci płyt azurowych zgodnie z hierarchią zgłoszonych wniosków najpierw powinni go otrzymać mieszkańcy bloku przy ul. Kościelnej. Zauważył, że jest to miejsce postojowe ciężarówek, których gmina nie jest w stanie wyeliminować. Miasto nie ma wyznaczonych miejsc do parkowania tirów.

Odpowiedź na pismo zostanie udzielona przez pana burmistrza.

Radny Artur Wrona nawiązując do aktywności mieszkańców poruszył kwestię ul. Batalionów Chłopskich, na której bardzo się kurzy. Zwrócił uwagę, że jeśli by przy pracach na drodze wojewódzkiej, które mają być ponownie prowadzone z powodu błędu, udało się pozyskać frez, to mieszkańcy własnymi siłami są w stanie tą drogę poprawić. Nawet, jeśli nie udało by się z frezu, a byłby inny materiał, radny zobowiązał się zorganizować tzw. siłę roboczą.

Pan burmistrz zna temat, były takie rozmowy, mieszkańcy zadeklarowali swój fizyczny wkład.

Radny Adam Zaczkowski poprosił o bieżące informacje nt. Galerii Oczko, ponieważ słyszał, że hipoteka rośnie w zastraszającym tempie, ponad to, co było planowane.

Pan burmistrz odpowiedział, że wpis na hipotekę, o którym Państwo radni słyszeli na komisji finansów w dniu 30 maja, jest ostatnim wpisem. Dalszych wpisów obciążających hipotekę nie było. Galeria przedstawiła dokumentację z banku, który potwierdził, że zgodnie z literalnym brzmieniem umowy zabezpieczenie jest do wysokości nakładów inwestycyjnych. Nakłady zostały potwierdzone przez bank i MTBS do tej wysokości wyraził zgodę na obciążenie hipoteki nieruchomości. Obciążenie rosło w tym kontekście, że umowa przewidywała IV etapy i na każdym etapie kwota rosła.

Rady Ryszard Burski oczekiwał potwierdzenia, że możliwość obciążenia hipoteki została już wyczerpana. On sam pamięta informację pana burmistrza, w kontekście rekomendacji prezesa Mileja, jako człowieka „zaimportowanego do specjalnych poruczeń, do rozwiązywania tematów nierozwiązywalnych”.

Pan burmistrz zapewnił, że obciążanie hipoteki zostało zatrzymane. Każdy prawnik przedstawił inną opinię, żadnej sprawie nie zostało poświęcone tyle czasu, co tej. Gmina poszła w scenariusz obserwowania umowy, starań w kierunku wywiązywania się z jej postanowień, ale tam gdzie to możliwe nie godzenie się na pewne rozwiązania. Odbywały się negocjacje z prezesem Galerii Oczko jednak jest to trudny w pertraktacjach przeciwnik. Umowa jest bardzo ciężka. Cały czas gmina miała na względzie interes kupców, od których teraz słyhać, że interes nie przynosi spodziewanych zysków. Jednak, kiedy Galeria powstawała był inny obraz Myszkowa, nie było w pobliżu Kauflandu. Ostatni kontakt z prezesem Galerii to żądanie, by gmina wytyczyła działkę, którą nabyła korzystając z prawa pierwokupu. W odpowiedzi, że gmina nie ma aktualnie takiej potrzeby, pan prezes wytyczył swoją, którą dzierżawi. Zagroził, że wszelkie naruszenia granic - w postaci zbyt daleko posuniętego wybrukowania kostką, istniejącej studzienki z jakąś instalacją - zostaną usunięte. Aktualnie prezes porządkuje granice, gmina przygotowuje scenariusz dla kupionej działki.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że cel, dla którego został przyjęty pan Milej nie został osiągnięty. Radni mają szereg sygnałów, pretensji lokatorów, właścicieli, wspólnot, że ich prośby nie spotykają się ze spodziewaną reakcją ze strony administratora, albowiem prezes

Milej mówi, że jest przyjęty tylko w sprawie rozwikłania galerii Oczko. Stąd jego pytania czy cele zostały osiągnięte i czy rzeczywiście pochłaniają tyle czasu, że już na administrowanie – co jego zdaniem jest głównym celem MTBS – nie starcza czasu.

Kolejna kwestia, którą poruszył to zaawansowane postępowanie prokuratorskie, w sprawie byłego prezesa E. Konieczniaka; zapytał czy rokuje ono dla niego poważnymi konsekwencjami?

Pan burmistrz w celu oceny sytuacji i zarzutów chciał poznać osoby, które zgłaszają pretensję. Poprosił, by zostały mu one przedstawione. Stwierdził, że odbyły się spotkania we wspólnotach, po których odebrał więcej pochwał pod adresem prezesa niż uwag negatywnych za sposób prowadzenia zebrań. Chciałby mieć możliwość zweryfikowania tych osądów. Każda negatywna opinia nie musi być prawdziwa. Poza tym na przestrzeni ostatnich lat powtarzają się nazwiska osób mających pretensje do administracji MTBS. Podkreślił, że prezes Milej uruchomił działania, które wprowadzicie w sposób drastyczny nie poprawiają kondycji firmy, ale jednak wpływają na poprawienie jej finansów. Wyraźnie widać aktywność i poszukiwanie z jego strony. Poprzedni prezes chciał likwidować ekipę remontową, aktualny szuka dla niej nowych form działalności. Nie oczekujemy, że po roku czasu zostanie zmieniony obraz przedsiębiorstwa, które działa na kanwie mieszkaniówki, biednych ludzi. Brak środków do życia po stronie lokatorów przenosi się na wynik MTBS.

Radny Ryszard Burski spytał pana burmistrza czy był na spotkaniach wspólnot. Skąd ma takie informacje?

Pan burmistrz powiedział, że na spotkaniach nie był, a informacje ma od osób ze wspólnot, które do niego przychodzą. Poza tym na posiedzeniu obecny jest jego reprezentant. Wie, że radny Burski jest członkiem wspólnoty, która nie oceniła dobrze pana prezesa.

Radny Ryszard Burski potwierdził i dodał, że pan prezes Milej nie otrzymał od wspólnoty absolutorium. On sam był tylko na zebraniu jednej, swojej wspólnoty i jego zdaniem opinia pana burmistrza jest totalnym nieporozumieniem, uważa, że jest on zupełnie nie poinformowany. Odbyły się posiedzenia wspólnot, właścicieli, którzy nie mają świadomości i wiedzy. Proszą pana prezesa, żeby im otworzył, poprowadził zebranie i głosowania nad przyjęciem uchwał. Są dwie, trzy osoby wyznaczone, które tam się tym zajmują nie mając żadnego pojęcia. Natomiast on wchodzi w skład wspólnoty, która wie, na czym rzecz polega. Zapewnił pana burmistrza, że ma na to wszystko dokumenty. Zresztą jest to sprawa publiczna, wszystko działo się w obecności członków wspólnoty. Mają oni dowody po pierwsze wyłudzenia, po drugie próby wyłudzenia pieniędzy od wspólnoty przez MTBS. Jest pełna dokumentacja.

Pan burmistrz zapytał czy wyłudził pan prezes Milej czy poprzedni prezes? Pan burmistrz będzie chciał powtórzyć panu prezesowi usłyszane i nagrane na tym posiedzeniu zarzuty, by on mógł je wyjaśnić. Zostanie mu przedstawiony protokół, pan burmistrz chciałby usłyszeć czy jest to prawda.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że dopuścił się tego MTBS za obecnego prezesa. Wspólnota istnieje od 3 listopada, kiedy pan Edmund Konieczniak nie piastował już stanowiska prezesa MTBS. Potwierdził, że zarzuty są prawdą i wyjaśnił, że na pierwszym spotkaniu, kiedy wspólnota jeszcze nie była zawiązana, kiedy jeszcze mieszkańcy się nie znali zaproponowana została stawka 3,70 zł.



Pan burmistrz zapytał ,czy 3,70 zł to wyłudzenie?

Radny Ryszard Burski zapytał, jak to inaczej można nazwać?

Pan burmistrz nazwałby to negocjacjami. Radni oceniając sprawozdanie MTBS wymagali od prezesa, by poprawił wynik spółki. A poprawienie wyniku spółki to również przerzucenie części kosztów administracyjnych na mieszkańców. Tak to wygląda.

Radny Ryszard Burski uzupełnił, że 3,70 zł przy nowym budynku, na gwarancji, przy mediach załatwianych praktycznie poza zarządcą.

W oczach pana burmistrza jest to niedochodowy budynek ze sprawą sądową, ze skomplikowaną sytuacją prawną gdzie zamiast oddawać udziały w działce na terenie, na której istniał blok, to zostają oddawane udziały w sąsiednich działkach, które są teraz nie do wykorzystania przez MTBS.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że pan burmistrz zna jedną stronę a on drugą i ma na to dokumenty. Stawka 3,70 zł po twardych negocjacjach okazało się, że stanowi ona 2,30. A ze sprawozdania wynika, że średnia jest 1,30 – 1,60 w starych budynkach komunalnych. To by się potwierdzało, ponieważ na pierwszym sprawozdawczym zebraniu wspólnoty okazało się, że przygotowane materiały nadają się do kosza. Osobiście się zaangażował i wyjaśnił głównej księgowej, powołując ustawę o własności lokali, że prowadzi się ewidencję pozaksięgową. Zmieniono te rozliczenia, które okazały się kolejnym knotem. Radny domyśla się, że tak to wygląda w pozostałych wspólnotach, gdzie nie ma komu tego zweryfikować, nikt nawet nie próbuje. Okazało się z tego wyliczenia, że ta stawka prawie o połowę niższa i tak jest zawyżona. Ponadto pan prezes, jak to nazywa, na podstawie poprawienia rentowności spółki wymyślił sobie opłatę od właścicieli garażu w wysokości 15,00 zł. Nie mając żadnego umocowania, bo taka kwestia nie stanęła na zebraniu wspólnoty. Po prostu tak sobie wymyślił. Te pieniądze w formie umowy, która przygotowana została w sposób fatalny bez konsultacji z zarządem wspólnoty, nie podpisana przez członków wspólnoty, zostały wstawione w kwocie 15,00 zł. Radny zapytał pana burmistrza czy to nie jest wyłudzenie?

Pan burmistrz odpowiedział, że nie wie. Zapytał czy radny chciałby usłyszeć słownikową definicję terminu wyłudzenie? Według niego pan prezes zaproponował stawkę, na którą wspólnota może się zgodzić lub nie. Przewodniczący Komisji poprosił, aby nie szafować słowami.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że prezes nie zaproponował, wpisał kwotę w umowę nie przeprowadzając żadnych, wcześniejszych dyskusji na ten temat.

Pan burmistrz nadal nie widział podstaw do sformułowania twierdzenia o wyłudzeniu, ale obiecał sprawdzić podanie przez radnego informacje.

Co do postępowania prokuratorskiego prowadzonego w sprawie byłego prezesa MTBS prawdą jest, że jest prowadzone. Pan burmistrz powiedział, że ani on ani obecny prezes nie byli wnioskodawcami i nie udało mu się dowiedzieć, kto nim był. Pytania o etap prowadzonego postępowania, jego kierunek i sprawdzane informacje należy kierować do rzecznika prokuratury.

Radny Ryszard Burski wracając do spraw MTBS rozumie, że pan Burmistrz musi bronić swojej decyzji.

Pan burmistrz zaprzeczył, powiedział, że musi się wsłuchać. Jeśli jednak padają tak mocne słowa to chyba radny rozumie, że musi on powiadomić drugą stronę, że została oskarżona o wyłudzenie. Chciałby jednak oddzielić propozycje negocjacyjne od wyłudzenia. Dla niego nie jest to samo. Prędzej nazwałby to lichwą nie wyłudzeniem.

Przewodniczący wskazał żeby dyskusję przenieść z komisji na inne gremium.

Radny Ryszard Burski rozumie to, ma stosowne dokumenty na potwierdzenie swoich słów i liczy się z procesem o zniesławienie.

Przewodniczący komisji zaproponował przeniesienie tej dyskusji na inne forum nie komisji. Forum komisji wydawało mu się nieodpowiednie.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że pan burmistrz mówi o pozytywach, o których najlepiej mówić w oparciu o wyniki, a te są w miarę obiektywne. Jeśli nowy pan prezes pracuje tylko ostatnie 3 m-ce a spadek rentowności jest gwałtowny w ostatnich 2 latach to nie jego wina.

Zdaniem pana burmistrza rentowność może dalej spadać i to nie będzie zależne od sposobu zarządzania li tylko, bo jest związane z biedotą w Myszkowie. Nie można egzekwować należności czynszowych, bo jeśli by to miało mieć miejsce, to gmina musiałaby zapewnić mieszkania dla tych wyrzuconych biednych ludzi, a gmina takich nie ma. To jest przesłanka pogarszania wyniku, przyczyna zewnętrzna. Prezes, póki co takiego ryzyka nie widzi, jednak pan burmistrz się go obawia.

Radny Ryszard Burski uważa, że w tym przypadku pan burmistrz nie ma racji, bo przypisy są dochodami gminy. Jeśli chodzi o przypisy MTBS z ich zasobów to pani skarbnik potwierdzi-wpisuje się przypis. Kwestia windykacji to już oddzielna sprawa, do wyniku się jej nie wlicza.

Zdaniem pana burmistrza dbałość o interesy MTBS może stanowić kłopoty dla gminy. Co zrobić z panem X, którego nie stać zapłacić, a gmina nie ma dla niego mieszkania? Prezes Milej pójdzie do sądu, uzyska tytuł egzekucyjny i wyrzuci tego człowieka z mieszkania.

Radny Ryszard Burski był odmiennego stanowiska. Pogarszająca rentowność spółki nie ma wpływu na wynik.

Burmistrz podkreślił rozbieżność interesów MTBS i wspólnoty oraz wskazał na to, że działania na rzecz poprawy wyniku MTBS mogą powodować kłopoty mieszkaniowe Gminy.

Zdaniem Ryszarda Burskiego pan burmistrz mówił o sprawozdaniu finansowym MTBS. Przyznał, że jako radny i członek wspólnoty może mieć rozbieżne interesy, ale nie jest to podstawa, by grać nie fair. Nie jest przygotowany na tą dyskusję, która wyszła przez przypadek, na skutek laurki wystawionej przez burmistrza prezesowi Milejowi. Radny zaprosił burmistrza na posiedzenie zarządu wspólnoty, z dotychczasowych są protokoły można się z nimi zapoznać. W trakcie jednego z posiedzeń pan prezes chciał uniemożliwić przeprowadzenia zebrania. Uznał, że to on otwiera, wita i przeprowadza zebranie. Tak praktycznie jest, bo zarządy innych wspólnot przychodzą i proszą go o prowadzenie. Na tej podstawie pan prezes myślał, bo się na tym jeszcze nie zna, chyba, że już się zna, że wspólnota wynajęła go do tego, żeby on zarządzał i on czuje się, jako „zarządzający”. Przecież to absurd. Członkowie wspólnoty są właścicielami, MTBS został wynajęty, jako

zarządca i jest zapraszany na posiedzenia, by wyjaśnił, wytłumaczył się z wywiązywania się z umowy i wykonywał uchwały wspólnoty. Jak wspólnota ma go rozliczać, jeśli to on będzie prowadził zebranie i decydował, komu udzieli głosu. Zarząd jest umocowany do działania uchwałą choć według pana Mileja w przypadku wspólnoty, której członkiem jest radny Burski, jego pracownicy się pomylili a zarząd działa uzurpatorsko. Jednak później się okazało, że to pan prezes był jeszcze niedouczony, bo jakiś kurs kończy, gdyż nie ma w ogóle licencji, nie ma kwalifikacji. Jest to w jakiś sposób wytłumaczenie, że działał nieświadomie. Radny zwrócił panu burmistrzowi uwagę, że na stanowisko prezesa trzeba powoływać ludzi z kompetencjami. Galerii Oczko nie rozwikłał, choć był to główny cel, a we wspólnotach jest marazm.

Pan burmistrz powiedział, że nie wie czy Galeria Oczko była w ogóle do rozwikłania.

Radny Ryszard Burski zadał pytanie po co zatem pan burmistrz importował człowieka, o którym się mówił, że jest do rozwiązania problemu galerii.

Pan burmistrz odpowiedział, że nie ufał prezesowi Konieczniakowi, o czym radnych informował. Zapytał radnego Burskiego czyje jest umocowanie do powołania prezesa.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że oczywiście Rady Nadzorczej. Dlatego kiedyś przy okazji SANiKO zapytał, czy to była decyzja autonomiczna burmistrza czy rady nadzorczej i wówczas usłyszał odpowiedź burmistrza, że jego. Być może MTBS nie miał pan burmistrz autonomii.

Pan burmistrz stwierdził, że w ten sposób nie będzie rozmawiał. Natomiast ma odwagę przyznać się do błędu w przypadku prezesa Janasa.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ta dyskusja zmierza do tego, żeby w przyszłości uniknąć kolejnego błędu. Jego zdaniem MTBS jest na równi pochyłej. Znow w przyszłym roku może się okazać, kiedy będziemy oceniać ten rok, że obudzimy się z ręką w nocniku. Kolega Zaczkowski miał uzasadnione wątpliwości do sprawozdania, ten zysk może się okazać iluzoryczny. Chciałby tego uniknąć. Być może radny Burski sam podchodzi do sprawy emocjonalnie, jest członkiem wspólnoty, z tym, że jest to dla niego margines, choć widzi starania burmistrza w celu zwękslowania, iż to jego prywatnie decyduje o zarzutach. MTBS jest niejako jego dzieckiem. Spółka ta miała wysoką rentowność, wspaniały program, który realizowała.

Pan burmistrz odniósł się do słów radnego mówiąc, że jedyne, co chce zwękslować to, to iż nie może opierać opinii o prezesie pomijając dobre rzeczy, które zrobił prezes tylko dlatego, że doszło do kłótni na posiedzeniu wspólnoty. Pan burmistrz zauważył, że kiedy powstał MTBS obowiązywały inne przepisy.

Radny Ryszard Burski powiedział, że mówił nie w sensie budownictwa społecznego, bo to jest inna sprawa, ale w sensie wyposażenia. Zawsze podkreślał, że jak panna młoda jest dobrze wyposażona to jej się dobrze dzieje. Może hala targowa nie była dobrym posagiem, ale budynek przy ul. Pułaskiego 7, to jest fantastyczny biznes. Tutaj prosiłby o przygotowanie przez MTBS informacji w trybie pilnym o dochodach z budynku przy ul. Pułaskiego 7. Chciałby pokazać, że jeśli MTBS ma 15tys. zysku z działalności to podejrzewa, że z samego budynku przy ul. Pułaskiego 7 ma 30tys. miesięcznie. To jest w pewnym sensie dywidenda dla gminy, którą się marnotrawi w skutek niegospodarności. Zna załogę MTBS, to są bardzo

zaangażowani, pracowici ludzie, nie wierzy, że w ciągu kilku miesięcy tak się stało, że oni nie potrafią. Jego zdaniem powierzenie kierowania spółki panu Milejowi jest absolutnym nieporozumieniem.

Przewodniczący zamknął dyskusję, przypomniał, że zbliża się termin składania wniosków do budżetu.

Radna Skotniczna zapytała czy są jakieś wieści dotyczące planowanej kopalni.

Pan burmistrz odpowiedział, że gmina wydaje pozytywną decyzję środowiskową na kolejne odwierty.

Radny Adam Zaczkowski wrócił do dyskusji odbytej na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu w dniu 30 maja br., na której jego zdaniem pojawiła się niespójność założeń dotycząca kontenerów. Poprosił pana burmistrza o wyrażenie aktualnej opinii na ten temat.

Pan burmistrz zaproponował, że skopiuje dla radnych artykuł ze Wspólnoty, który mówi jak sobie z tym tematem poradziła Łódź. Koncepcja dotycząca kontenerów, polegała na wydzierżawieniu ich i stosowania ich jako mieszkania dla tych co nie płacą wg modelu łódzkiego. Model łódzki proponował w majestacie prawa przeprowadzkę tym osobom, co do których zachodziło uzasadnione przypuszczenie, że ukrywają swoją faktyczną sytuację materialną i korzystając z pieniędzy gminnych regulują swoje zadłużenie. Tak naprawdę w tych łódzkich kontenerach przez dłuższy czas nikt nie mieszkał. Ryzykowna koncepcja kontenera, jako straszaka na tym właśnie polegała. Zgadza się z radnym Tylkowskim, że ekonomiczniej byłoby je kupić niż dzierżawić. Jest ryzyko, że źle zostaną osoby wytypowane lub ktoś się zdecyduje zamieszkać i wówczas koszty mieszkania w kontenerze są niewspółmierne do kosztów zamieszkiwania w obecnym nawet zadłużonym mieszkaniu. Pojawiła się wątpliwość ze strony radnych. Jest to ryzykowne posunięcie, jeśli nie sprawdzimy to się nie przekonamy.

Radny Adam Zaczkowski poprosił o odniesienie się do stanowiska prezesa, który zrezygnował z tej koncepcji.

Pan burmistrz stwierdził, że być może prezes wątpliwości radnych uznał za negację. Nie uważa, by pan prezes się wycofał, jednak może odczytał wątpliwości radnych, jako brak zielonego światła do działania, a to dla modelu łódzkiego jest podstawą. Bez wsparcia radnych nie ma sensu wydzierżawiać kontenerów. Jeśli jest to ryzykowne posunięcie, a usłyszał od radnych nie.

Radny Adam Zaczkowski pytał retorycznie czy ta kwestia była poddawana pod głosowanie i kiedy prezes usłyszał słowo „nie” od radnych, bo on sam sobie nie przypomina, żeby takie padło. Prezes w sprawozdaniu wskazuje dzierżawę kontenerów, jako jeden ze sposobów na rozwój firmy, po czym prezentując je wycofuje się z tego, bez wcześniejszej dyskusji. Wątpliwość to jego zdaniem nie jest sprzeciw. Radny Zaczkowski uznał, że dyskusji nie było, Burmistrz że była, Radna Picheta potwierdziła że zadawała pytania w tym przedmiocie.

Radny Ryszard Burski wypowiedział się na temat kolejnego pomysłu pana prezesa „deweloperki”. W Zawierciu na ul. Porębskiej powstało piękne osiedle 6-blokowe i developer nie może sprzedać tych mieszkań. Z kolei pan prezes chce budować mieszkania deweloperskie w Zawierciu, to jest chory, nieprzemyślany pomysł. Rzeczy, które wpisuje pan prezes w sprawozdanie nie obronią się.

Pan burmistrz powiedział, że z jednej strony w Zawierciu deweloperka się nie sprzedaje, a z drugiej strony mamy budowę mieszkań komunalnych, która w oczach prezydenta ma się sprawdzić. A zatem jest popyt na mieszkania. Deweloperka jest obciążona innymi kosztami. Być może ludzie się przestraszyli, choć dziś przepisy się zmieniły i buduje się inaczej niż, kiedy budowano wskazywane na ul. Porębskiej w Zawierciu bloki.

Zdaniem radnego Adama Zaczekowskiego popyt na mieszkania jest, jeśli nie trzeba za nie zapłacić ceny rynkowej. Popyt zawsze będzie, bo brakuje nam tych mieszkań, nie o to chodzi w deweloperce.

Pan burmistrz zapytał, czy radni chcą, żeby prezes wybudował mieszkanie i do niego dopłacał czy żeby się finansowało?

Radny Ryszard Burski stwierdził, że radni chcą wykazać niedorzeczność pomysłów pana prezesa. Pan prezes zajmuje się tym parę miesięcy, radny nie wie, czym zajmował się wcześniej, ale z wiedzy pana prezesa wynika, że jest ona w tym zakresie uboga, innych zakresów radny nie ocenia. Pomysły pana prezesa są chore, nieprzemysłane. Próbuje on wycofać się z kontenerów, bo się zreflektował a winą chce jeszcze obarczyć radnych, że to oni mu zastopowali. Pani przewodnicząca komisji potwierdza to, że była dyskusja, bo po to jest komisja.

MTBS jak powstał to ze swojego zysku partycypował w kosztach finansowania programu mieszkaniowego, by koszt mieszkania czy opłata czynszowa była jak najniższa dla społeczeństwa. Być może były to niewielkie pieniądze 80tys.zł. – 100tys. zł. Taką kwotę rok rocznie przekazywał ówczesny prezes – to można sprawdzić. Czerpał korzyści, bo od gminy dostał ogromny majątek jak na owe czasy i z tego miał korzystać. Natomiast teraz ten majątek jego zdaniem pracuje na niegospodarność, nieporadność prezesa. Jeśli spółka która ma 10 mln zł kosztów, ma zysku 15tys zł, to jest rentowność około zero, zero po przecinku.

Pan burmistrz zapytał, czy pan radny odnosi to do zmiany warunków, przepisów, że majątek jest jaki jest, że ekipa pracowała nieefektywnie.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nie rozgrzesza prezesa za rok ubiegły, ale prosiłby panią Skarbnik o materiały, dochody ile z samego Pułaskiego 7 osiągnięto dochodów za rok ubiegły, bez kosztów pośrednich?

Pan Skarbnik powiedziała, że radny Burski ma rację mówiąc, że powinno być ok. 300 tys., bo sam MOPS płaci 20 tys. zł miesięcznie.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że jest to czysta, żywa gotówka, która służy na kupowanie zabawek dla pana prezesa, wszyscy o tym na mieście mówią, tylko pan burmistrz jeszcze o tym nie wie. Gadżetów, zabawek służących rozwiązywaniu problemów informatycznych: tablety, smart fony itp.

Radni Artur Wrona i Mirosława Picheta wrócili do propozycji składanych w terminie do 30 września ubiegłego roku do budżetu.

Burmistrz wskazał na niezbędność niektórych zmian, które wprowadzono w trakcie roku z uwagi na finansowanie pomocowe oraz na spójność budżetu.

Przewodniczący komisji zamknął dyskusję.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Małgorzata Trepka-Psyk

Przewodniczący komisji

Eligiusz Uchnast